

Ruszyły eliminacje do XXVI Olimpiady Literatury i Języka Polskiego

 zw.lt/wilno-wilenszczyzna/ruszyly-eliminacje-xxvi-olimpiady-literatury-jezyka-polskiego/

Wszystkich gości – uczniów oraz ich nauczycieli – na zawody II stopnia tym razem zaprosiła do siebie Szkoła Średnia w Mickunach.

W pierwszym dniu olimpiady uczniowie klas 11-12 zmierzali się ze słowem pisanym, na 5 lutego przewidziano eliminacje ustne.

Spotkanie rozpoczęli nastrojowo gospodarze szkoły, uczniowie z klas 9-12, dedykując uczestnikom olimpiady oraz polonistom piękne występy artystyczne przygotowane pod kierownictwem wicedyrektor Julii Agafonowej.

Podziwiać można było imponujący polonez w wykonaniu uczniów, mistrzowski popis gry na akordeonie, poruszający śpiew i recytację wierszy, w tym autorstwa ks. Jana Twardowskiego.

1 czerwca 2015 r. upłynie sto lat od urodzin księdza prałata, toteż rok 2015 Senat RP ustanowił Rokiem Księdza Jana Twardowskiego.

Za tegoroczne motto olimpiady posłużył fragment jednego z wierszy poety: „(...) od zwykłych rzeczy naucz się spokoju/ i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz”.

Jeden z tematów prac pisemnych również został pomyślany w kontekście twórczości księdza.

— Dbałość o piękno języka jest obowiązkiem każdego Polaka, tak jak znajomość języków obcych jest nieodzowną umiejętnością każdego Europejczyka – mówiła do zebranych Janina Klimaszewska, starszy specjalista wydziału oświaty samorządu rejonu wileńskiego. – Szczycimy się tym, że współistniejemy z kulturą litewską, a naszą mowę polską możemy słyszeć w każdym zakątku świata. Dzisiaj mamy ważne zadanie: musimy zachować i przekazać ten dorobek, który otrzymaliśmy od naszych dziadów i pradziadów, którzy w obliczu nawet największych zagrożeń potrafili zachować mowę, kulturę, wiarę i – co najważniejsze – tożsamość.

Jak mówiła Janina Klimaszewska, zadanie zachowania tożsamości jest trudne, gdyż na co dzień jesteśmy trójjęzyczni, pogrążeni w litewskiej i rosyjskiej kulturze masowej, a więc nieustannie musimy dbać o poprawność naszej mowy ojczystej.

— Cieszy dzisiaj widok „siłaczek” i „siłaczy”, którym nieobojętny jest los naszej mowy. Cieszą osiągnięcia w olimpiadzie języka polskiego – powiedziała Janina Klimaszewska, zwracając się do polonistów i życząc „połamania piór” uczestnikom olimpiady.

W tym roku do udziału w zawodach II stopnia zgłosiło się więcej uczestników niż w ubiegłym. Jest to 26 uczniów ze szkół polskich rejonu wileńskiego.

— Współpracujemy z Centrum Polonistycznym na Uniwersytecie Wileńskim, z Katedrą Języka Polskiego na Uniwersytecie Edukologicznym. Uczestnicy olimpiady mają możliwość skorzystania z wiedzy profesorów, którzy chętnie się spotykają z uczniami, udzielają wskazówek, udostępniają pomoce naukowe – mówiła Janina Klimaszewska.

Mimo że narzeka się powszechnie na spadek czytelnictwa wśród młodzieży, brak czasu w przygotowaniach do olimpiady, często też brak chęci do udziału w olimpiadzie z języka ojczystego, bo trzeba się skupić na egzaminie z języka litewskiego czy matematyki – uczniowie stają w szranki i piórem zaświadcza o wierności mowie ojczystej.

— Bardzo trudno jest przyszykować olimpijczyka – mówiła Jadwiga Osipowicz, polonistka z Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze, która co roku ma w gronie zwycięzców

swoich laureatów. — Często uczniowie idą bez zapału, są tacy, których nauczyciel przekonał do udziału. Dzisiaj przywiozłam 2 chłopaków z klasy jedenastej i jedną 12-klasistkę. Cieszy to, że moi uczniowie nie tylko czytają lektury, ale też dodatkowo umawiamy się na spotkania. Zawsze przychodzę do szkoły na 7. rano, spotykamy się i omawiamy lektury: Mickiewicz, cały Żeromski, grube utwory z okresu pozytywizmu, wszystko przeczytane.

Przewodnicząca komisji Walentyna Treszczyńska, polonistka metodyk z Gimnazjum w Pogirach otworzyła koperty z tematami prac pisemnych, zapewniając, że komisja sprawdzająca będzie oceniała prace sprawiedliwie i obiektywnie.

Chwilę przed rozpoczęciem olimpiady maturzystka Ewelina Ilona Sinkiewicz z Gimnazjum w Awiżeniach ma lekką treść, ale przyznaje, że solidnie się do niej szykowała.

— Lubię czytać. Zawsze czytam. Z klasyków sięgam po Henryka Sienkiewicza, ze współczesnych pisarzy wolę Paulo Coelho. Przed przystąpieniem do olimpiady szerzej zapoznałam się z twórczością Jana Twardowskiego, ze względu na rocznicową datę. Niektóre jego wiersze polubiłam, do niektórych widocznie muszę „dorosnąć” — przyznała Ewelina.

W czasie, gdy uczniowie pochylili się nad pracami pisemnymi, nauczyciele wzięli udział w otwartych lekcjach z zastosowaniem tablic interaktywnych.

— Być może niektórzy uczniowie uważają, że literatura do niczego w życiu się nie przyda, ale książki pozwalają czerpać wzory, ukazują wartości życiowe. Czytanie też pomaga torować sobie drogę w życiu – powiedziała Jadwiga Osipowicz.

TEMATY PRAC PISEMNYCH

1. Interpretacja wiersza ks. Jana Twardowskiego „Niewidoma dziewczynka”
2. Interpretacja wiersza Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Rozmowa z aktorem”
3. Interpretacja porównawcza wierszy Leopolda Staffa „Biedaczyno asyski!” i Anny Kamieńskiej „Modlitwa do św. Franciszka”
4. Interpretacja fragmentu opowiadania Marka Hłaski „Żołnierz”

[Ruszyły eliminacje do XXVI Olimpiady Literatury i Języka Polskiego](#)